

Ewa Bem, Zawsze tam gdzie ty

Zamienię każdy oddech
W niespokojny wiatr
By zabrał mnie z powrotem:
Tam gdzie masz swój świat

Poskładałam wszystkie szepty
W jeden ciepły krzyk
Żeby znalazł cię aż tam
Gdzie pochowałeś sny

Już teraz wiem, że dni są tylko po to
By do ciebie wracać każdą nocą złotą
Nie znam słów, co mają większy sens
Jeśli jedno tylko, jedno tylko wiem
Być tam, zawsze tam gdzie ty

Nie pytaj mnie o jutro
To za tysiąc lat
Płyniemy białą łódką
W niezbadany czas

Poskładałam nasze szepty
W jeden ciepły krzyk
By już nie uciekły nam
By wysuszyły łzy

Już teraz wiem, że dni są tylko po to
By do ciebie wracać każdą nocą złotą
Nie znam słów, co mają jakiś głębszy sens
Jeśli tylko jedno, jedno tylko wiem
Być tam, zawsze tam gdzie ty

Już teraz wiem, że dni są tylko po to
By do ciebie wracać każdą nocą złotą
Nie znam słów, co mają większy sens
Jeśli tylko jedno, jedno tylko wiem
Być tam, zawsze tam gdzie ty

Budzić się i chodzić spać we własnym niebie
Być tam, zawsze tam gdzie ty
Żegnać się co świt i wracać znów do ciebie
Być tam, zawsze tam gdzie ty
Budzić się i chodzić spać we własnym niebie
Być tam, zawsze tam gdzie ty